

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 maja 2016r., w sprawie V GC 179/15 z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z. przeciwko A. K. -

- F. o zapłatę, Sąd Rejonowy w Sieradzu zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 65.989,00 zł z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od dnia 1 stycznia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od tej kwoty od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty (pkt1.), oddalił powództwo co do kwoty 854,71 zł (pkt 2.), umorzył postępowanie w pozostałym zakresie (pkt 3.), zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 7.015,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 4.).

Powyższe orzeczenie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

W dniu 2 kwietnia 2001 roku ojciec pozwanej G. K. zawarł z powódką umowę najmu lokalu użytkowego znajdującego się w budynku przy ul. (...) w Z. o powierzchni użytkowej 387,50 m². Strony ustaliły miesięczny czynsz na kwotę 6.197,75 zł będącą iloczynem powierzchni użytkowej lokalu i stawki za m² ustalonej przez powódkę. Ojciec pozwanej zobowiązał się nadto do ponoszenia kosztów wywozu odpadów. Zgodnie z § 6.1 umowy, zmiana stawek czynszu wymaga powiadomienia najemcy z 1 miesięcznym wyprzedzeniem.

W dniu 27 lutego 2007 roku ojciec pozwanej G. K. zawarł z powódką na piśmie aneks do umowy z dnia 2 kwietnia 2001 roku dotyczący zmiany stawki czynszu na kwotę 6.939,97 zł.

W latach 2007 – 2010 ojciec pozwanej G. K. uiszczał tytułem czynszu kwotę 7.222,30 zł miesięcznie. W roku 2011 kwota ta – z uwagi na zmianę stawki podatku Vat z 22 na 23 % - uległa wzrostowi do kwoty 7.294,28 zł. Czynsz w kwocie 7.294,28 zł ojciec pozwanej uiszczał do maja 2011 roku – ostatnia wpłata została dokonana w dniu 31 maja 2011 roku.

W dniu 19 stycznia 2011 roku powódka zwróciła się do Prezydenta Miasta Z. o wyrażenie zgody na podwyżkę stawek czynszu najmu lokali użytkowych o 14 %. Zarządzeniem z dnia 8 marca 2011 roku Prezydent Miasta Z. wyraził zgodę na proponowaną przez powódkę podwyżkę czynszu oraz na ujednoczenie treści umów najmu.

W kwietniu 2011 roku pracownik powódki M. R. doręczył ojcu pozwanej G. K. nowy formularz ujednoczonej umowy najmu i poinformował ojca powódki o zmianie stawki czynszu najmu na kwotę 8.047,80 zł miesięcznie i stawki zaliczki pobieranej na poczet kosztów wywozu nieczystości na kwotę 209,25 zł – łącznie 8.257,05 zł. Nowe stawki miały obowiązywać począwszy od 1 czerwca 2011 roku.

Po przyjęciu formularza nowej umowy ojciec powódki dwukrotnie przyszedł do M. R. i oświadczył, że podpisze wręczony mu nowy formularz umowy dopiero po odbyciu rozmowy z Prezydentem Miasta Z. z uwagi na znaczącą podwyżkę stawki czynszu, którą miał zamiar negocjować z Prezydentem Miasta.

W dniu 6 czerwca 2011 roku ojciec pozwanej G. K. zmarł.

W dniu 15 czerwca 2011 roku pozwana zgłosiła powódce wniosek o wstąpienie do umowy najmu w miejsce zmarłego G. K. „na aktualnie obowiązujących warunkach”.

Pozwana wstąpiła do umowy najmu w miejsce zmarłego ojca. Pozwana podpisała z powódką aneks nr (...) dotyczący zmian umowy najmu z dnia 2 kwietnia 2001 roku, mocą którego zmieniono najemcę z G. K. na pozwaną,

w pozostałym zakresie warunki umowy pozostawiono bez zmian. Aneks miał moc obowiązującą od 7 czerwca 2011 roku.

W dniu 16 sierpnia 2012 roku pozwana działając przez pełnomocnika M. F. zawarła z powódką porozumienie w sprawie spłaty zadłużenia i ustaliła harmonogram spłaty zaległości powstałej od maja do lipca w ratach.

W dniu 31 lipca 2013 roku M. F. jako pełnomocnik pozwanej podpisał z powódką aneks do umowy najmu zmieniający stawkę czynszu najmu na kwotę 8.722,24 zł miesięcznie począwszy od dnia 1 września 2013 roku.

Sąd Rejonowy uznał, że powództwo, jako zasadne, podlegało uwzględnieniu w przeważającej części – co do kwoty 65.989,00 zł. W pozostałym zakresie podlegało umorzeniu i oddaleniu.

Strony łączyła umowa najmu lokalu użytkowego. Na mocy art. 659 § 1 i 2 k.c., przez umowę najmu wynajmujący zobowiązuje się oddać najemcy rzecz do używania przez czas oznaczony lub nieoznaczony, a najemca zobowiązuje się płacić wynajmującemu umówiony czynsz. Czynsz może być oznaczony w pieniądzech lub w świadczeniach innego rodzaju.

W sprawie będącej przedmiotem rozpoznania spór dotyczy w zasadzie różnicy pomiędzy stawką czynszu w wysokości 6.939,97 zł a 8.257,05 zł miesięcznie za okres od dnia 7 czerwca 2011 roku do dnia 31 lipca 2013 roku. Zdaniem pozwanej, w tym czasie czynsz winien być naliczany według stawki 6.939,97 zł to jest stawki na którą opiewa ostatni pisemny aneks do umowy najmu z dnia 2 kwietnia 2001 roku podpisany przez ojca pozwanej – G. K. i powódkę. Zdaniem powódki, doszło do skutecznego podniesienia stawki czynszu w spornym okresie do kwoty 8.257,05 zł, albowiem powódka poinformowała ojca pozwanej o nowej stawce czynszu, a zatem wypełniła obowiązek ciążyący na niej na mocy § 6.1 umowy najmu, zaś pozwana wstąpiła do umowy najmu na warunkach wiążących jej ojca w dniu jego śmierci.

W ocenie Sądu I instancji, rację należy przyznać powódce. Powódka - zgodnie z zasadami rozkładu ciężaru dowodu - wykazała, że doszło do podwyższenia wysokości miesięcznego czynszu do kwoty 8.257,05 zł począwszy od 1 czerwca 2011 roku, a zatem w okresie objęty sporem. Pozwana nie wykazała zaś, że uściła tytułem czynszu najmu kwotę wyższą niż wynikająca z dokumentów księgowych powódki, przeciwnie przyznała – cofając wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rewidenta – że stan wpłat dokonanych przez pozwaną wskazany przez powódkę jest zgodny z wyliczeniami strony pozwanej.

Za takim stanowiskiem przemawia treść aneksu do umowy, mocą którego pozwana wstąpiła w stosunek najmu po zmarłym ojcu, w kontekście oświadczenia powódki o woli wstąpienia w ten stosunek oraz zachowania powódki po podpisaniu aneksu.

Po pierwsze Sąd Rejonowy podkreślił, że w swoim wniosku z dnia 15 czerwca 2011 roku pozwana wyraźnie zadeklarowała wolę wstąpienia do umowy najmu na „aktualnie obowiązujących warunkach”. Warunki te – w sporze będącym przedmiotem rozpoznania - z uwagi na osobę powoda – określa nie tylko umowa stron, ale również warunki te wynikają z aktów prawa miejscowego – w przedmiotowej sprawie z zarządzenia Prezydenta Miasta i uchwały Rady Miasta oraz ze statutów i uchwał podejmowanych przez powoda.

Po drugie w aneksie do umowy podpisanym przez pozwaną wyraźnie stwierdzono, że zmianie ulega jedynie osoba najemcy, pozostałe warunki umowy –
- w tym, jak słusznie podkreśla powód także § 6.1 umowy mówiący o sposobie zmiany stawki czynszu – pozostają bez zmian. Z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika zaś, że o zmianie stawki czynszu na kwotę łącznie 8.257,05 zł ojciec pozwanej był skutecznie zawiadomiony. Z zeznań świadka M. R. wynika, że ojciec powódki próbował negocjować podwyżkę stawki czynszu z Prezydentem Miasta, a zatem niewątpliwie posiadał informację o zmianie stawki. Sąd I instancji podkreślił, że zgodnie z § 6.1 umowy z dnia 2 kwietnia 2001 roku zmiana stawki nie wymagała zgody najemcy, a jedynie jego powiadomienia.

Po trzeciej pozwana uiszczała czynsz w stawce 8.257,05 zł bezpośrednio po zawarciu aneksu do umowy, początkowo nie wnosila żadnych zastrzeżeń pod kątem wysokości tej stawki.

Już powyższe okoliczności wskazują, że doszło do skutecznego podwyższenia stawki czynszu najmu za okres począwszy od 1 czerwca 2011 roku. Stanowisko pozwanej nie zasługuje na uwzględnienie jednak także z innych względów. Sąd Rejonowy podkreślił, że zgodnie z dyspozycją art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Przy zawieraniu umowy i układaniu wzajemnych stosunków na stronach spoczywają obowiązki, w tym przede wszystkim obowiązek starannego działania

i lojalności względem drugiej strony. Ewidentna niestaranność lub nielojalność jednej ze stron nie może powodować ujemnych konsekwencji dla drugiej strony stosunku prawnego. W sprawie będącej przedmiotem sporu pozwana – jeśli dać wiarę jej wyjaśnieniom złożonym w toku procesu, co Sąd I instancji uczynił – działała niewątpliwie niestarannie zawierając umowę. Pozwana wyraźnie wyjaśniła bowiem, że nie pytała powoda przy podpisywaniu aneksu o stawkę obowiązującego ją czynszu najmu oraz, że stawki tej w tym okresie nie znała. Brak zainteresowania pozwanej będącej przedsiębiorcą wysokością czynszu najmu za lokal użytkowy, przy jednoczesnym podpisaniu umowy najmu należy uznać co najmniej za niestaranność.

W tych okolicznościach zachowanie pozwanej polegające na uiszczeniu stawki w kwocie żądanej przez powódkę – wynikającej z ówczesnie obowiązujących u powódki uchwał i regulaminów opartych na uchwale Rady Miasta i zarządzeniu Prezydenta Miasta – należy uznać za zaakceptowanie tej stawki. Wyrazem jej akceptacji jest nadto uznanie zadłużenia względem powódki i podpisanie przez pełnomocnika pozwanej porozumienia w sprawie jego spłaty.

W tych okolicznościach zarzuty pozwanej skierowane przeciwko zasadności żądania pozwu Sąd Rejonowy uznał za bezskuteczne. Nieskuteczny okazał się również zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwaną co do kwot za okres do dnia

9 kwietnia 2012 roku. Porozumienie podpisane w imieniu pozwanej przez jej pełnomocnika M. F. w dniu 16 sierpnia 2012 roku stanowi w istocie uznanie długu, które przerwało bieg terminu przedawnienia – zgodnie z zasadą wynikającą z art. 123 § 1 pkt 2 k.c. W myśl tego przepisu, bieg przedawnienia przerywa się przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje. Zgodnie z art. 124 § 1 k.c., po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo.

Z uwagi na powyższe Sąd Rejonowy uwzględnił roszczenie powódki co do kwoty 65.989,00 zł. Na kwotę tę składają się nieuiszczony przez pozwaną czynsz najmu w kwocie 54.137,09 zł oraz odsetki ustawowe w wysokości 11.851,91 zł. Kwota 54.137,09 zł wyraża wartość czynszu nieuiszczonego przez pozwaną pomniejszonego o kwotę 5.003,90 zł potrąconą przez powódkę w sposób prawidłowy tytułem zwrotu kosztów instalacji przez pozwaną pieca CO. Pozwana zgłaszała wyższą kwotę wierzytelności do potrącenia, jednakże istnienia po jej stronie wierzytelności

w wyższym, niż uznany przez powódkę zakresie nie wykazała.

Kwotę tę Sąd I instancji zasądził z odsetkami ustawowymi do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku.

Na mocy art. 481 § 1 i 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2015 roku, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej niż stopa ustawowa, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy.

Zgodnie z treścią art. 481 § 1 i 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia

1 stycznia 2016 roku, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzycielność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy.

Za niezasadne Sąd Rejonowy uznał żądanie tytułem odsetek kwoty 854,71 zł i w tym zakresie powództwo oddalił.

W pozostałym zakresie Sąd I instancji postępowanie umorzył – wobec skutecznego cofnięcia pozwu dokonanego w piśmie procesowym ze zrzeczeniem się na rozprawie roszczenia w tym zakresie.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 100 zd. 2 k.p.c. W myśl tego przepisu w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.. Na mocy art. 98 § 3 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

W sprawie będącej przedmiotem rozpoznania powódka uległa tylko co do nieznacznej części swego żądania, pozwana w całości winna zatem zwrócić powódce poniesione przez nią koszty postępowania. Na koszty poniesione przez powódkę złożyły się: opłata od pozwu – 3.398,00 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 3.600,00 zł i opłata od pełnomocnictwa – 17,00 zł. Zwrot tych kwot w łącznej wysokości 7.015,00 zł Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki tytułem zwrotu kosztów procesu. (wyrok k. 299, uzasadnienie k. 303-308)

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana zaskarżając go w części, to jest w punkcie 1.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik toczącego się postępowania, to jest:

1/ art. 233 k.p.c. poprzez dowolną w miejsce swobodnej ocenę dowodów, w szczególności poprzez nieprzyznanie waloru wiarygodności zeznaniom pozwanej, która konsekwentnie od początku prowadzonego postępowania wskazywała, że jej ojcu nie wręczono nowej umowy najmu z nowymi stawkami czynszu;

2/ art. 233 k.p.c. poprzez dowolną w miejsce swobodnej ocenę dowodów, w szczególności poprzez uznanie, iż G. K. był skutecznie powiadomiony o stawce czynszu podczas gdy brak jest na to dowodów za wyjątkiem zeznań świadka M. R., którego zeznania nie mogą być uznane w sprawie za spójne, wiarygodne i logiczne;

3/ art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie podstaw przyznania waloru wiarygodności zeznaniom świadka M. R. w zakresie, w jakim twierdził, że doręczył umowę najmu w nowym brzmieniu G. K.;

4/ art. 320 k.p.c. poprzez nierozłożenie na raty kwoty 36.253,38 zł w sytuacji gdy w sprawie zachodził szczególnie uzasadniony wypadek dający możliwość rozłożenia w/w kwoty na raty, a mianowicie powódka nie posiada środków finansowych umożliwiających jej jednorazowo zapłatę uznanej kwoty.

Skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

1. rozłożenie kwoty 36.253,38 zł na 35 rat po 1.000 zł zaś ostatnia z rat w kwocie 1.253,38 zł;

2. oddalenie powództwa w pozostałej części;

3. nieobciążanie powódki kosztami postępowania przed Sądem I i II instancji. (apelacja k. 312 – 316)

Powódka wniosła o zwrot apelacji pozwanej z powodu jej nienależytego opłacenia w terminie do złożenia apelacji, ewentualnie oddalenie apelacji w całości, obciążenie apelującej pozwanej kosztami postępowania sądowego, obciążenie pozwanej kosztami zastępstwa procesowego powoda przez radcę prawnego również w postępowaniu apelacyjnym. (odpowiedź na apelację k.336 – 340)

Sąd Okręgowy, Sąd Gospodarczy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne.

Braki fiskalne apelacji zostały uzupełnione prawidłowo i brak jest podstaw prawnych do jej odrzucenia (a nie zwrotu) stosownie do wniosku powódki zawartego w odpowiedzi na apelację.

Na wstępie podkreślić należy, że w umowie najmu z dnia 2 kwietnia 2001 roku w § 6 ust. 1 strony postanowiły, że zmiana stawek określonych w § 3 wymaga powiadomienia najemcy z 1 miesięcznym wyprzedzeniem.

W świetle tego uregulowania powiadomienie o zmianie stawek czynszu mogło nastąpić w każdej formie, niekoniecznie pisemnej. Mogło ono nawet polegać na doręczeniu faktury z aktualną stawką czynszu. Wówczas nowa stawka czynszu obowiązywałaby po upływie miesiąca od doręczenia faktury.

Ponadto pozwana przejmując prawa i obowiązki z umowy z dnia 2 kwietnia 2001 roku oraz podpisując aneks nr (...) (k. 16) do tej umowy powinna dokładnie ustalić warunki umowy, a w szczególności wysokość czynszu.

Chybiony jest zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c.

Zgodnie z powszechnie przyjmowanym w orzecznictwie poglądem, uzasadnienie orzeczenia wyjaśnia przyczyny, dla jakich orzeczenie zostało wydane, jest sporządzane już po jego wydaniu, a zatem wynik sprawy z reguły nie zależy od tego, jak napisane zostało uzasadnienie i czy zawiera ono wszystkie wymagane elementy.

Z tych przyczyn zarzut naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (tak SN w wyroku z dnia 2 marca 2011 r. w sprawie II PK 202/10, w wyroku z dnia 7 stycznia 2010 r.

w sprawie II UK 148/09, podobnie SA w Poznaniu w wyroku z dnia 27 października 2010 r. w sprawie I ACA 733/10, opubl. Legalis).

W rozpatrywanej sprawie uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Sąd uznał za wiarygodne wszystkie załączone do akt dokumenty oraz zeznania świadków i wyjaśnienia stron. Sąd uwzględnił wszystkie wnioski dowodowe zgłoszone przez strony. Z tego też powodu uzasadnienie nie zawiera wskazania przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej.

Ustalenia faktyczne i rozważania pozwalają odtworzyć tok rozumowania Sądu Rejonowego. Nie jest zatem dotknięte tego rodzaju uchybieniami, które mogłyby skutkować wzruszeniem zakwestionowanego apelacją orzeczenia.

Zgodnie art. 328 § 2 k.p.c. podstawa faktyczna rozstrzygnięcia powinna obejmować ustalenie faktów, które w ocenie sądu zostały przez strony udowodnione. Sąd powinien również wskazać dowody, na których się oparł czyniąc ustalenia faktyczne oraz przyczyny, które spowodowały uznanie innych dowodów za niewiarygodne i nie mające mocy dowodowej.

Przepis ten nie nakłada na sąd obowiązku wskazania podstaw przyznania waloru wiarygodności dowodom stanowiącym podstawę ustaleń faktycznych.

Pozwana reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika zarzuca Sądowi Rejonowemu naruszenie całego art. 233 k.p.c. Jednakże § 2 tego przepisu dotyczy sytuacji odmowy przedstawienia przez stronę dowodu, która w sprawie nie miała miejsca. Sąd Okręgowy odniósł zatem wskazany w apelacji zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. do § 1 tego przepisu, który stanowi, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Zarzut ten nie jest trafny.

Przepis art. 233 § 1 k.p.c. stanowi wyraz obowiązującej w procedurze cywilnej zasady swobodnej oceny dowodów. Ocena wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych środków dowodowych stanowi podstawowe zadanie sądu orzekającego, przy czym powinna być ona dokonana w sposób konkretny, w oparciu o cały zebrany w sprawie materiał dowodowy.

Przyjmuje się, że moc dowodowa oznacza siłę przekonania o istnieniu lub nieistnieniu weryfikowanego w postępowaniu dowodowym faktu, uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych. Z kolei wiarygodność danego dowodu wynika z jego indywidualnych cech i obiektywnych okoliczności, za względu na które zasługuje on w ocenie sądu na wiarę lub nie (zob.

J. Klich-Rump, Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia sądowego w procesie cywilnym, Warszawa 1977, s. 132 i n.). Swobodna ocena dowodów nie może być dowolna.

Z tych względów przyjmuje się, że jej granice wyznaczane są przez kryteria: logiczne, ustawowe i ideologiczne (zob. wyr. SN z 12.2.2004 r., II UK 236/03, Legalis). Sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków poprawnych logicznie. Zastrzeżona dla sądu swobodna ocena dowodów nie opiera się na ilościowym porównaniu przedstawionych przez świadków i biegłych spostrzeżeń oraz wniosków, lecz na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych

w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym (wyr. SN z 20.3.1980 r., II URN 175/79, OSNC 1980, nr 10, poz. 200). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć również logiczne

i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne (wyrok Sądu Najwyższego z 27.09.2002 r., IV CKN 1316/00, Legalis). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-

-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok Sądu Najwyższego z 27.9.2002 r., II CKN 817/00, Legalis; wyrok Sądu Najwyższego z 16.12.2005 r., III CK 314/05, OwSG 2006, nr 10, poz. 110).

Czynnik ustawowy ogranicza sąd w możliwości dokonania oceny jedynie tych dowodów, które zostały prawidłowo przeprowadzone, według reguł określonych przez ustawodawcę, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych

w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (postanowienie Sądu Najwyższego z 11.7.2002 r., IV CKN 1218/00, Legalis; wyrok Sądu Najwyższego z 9.3.2005 r., III CK 271/04, Legalis). Oznacza to, że przy ocenie mocy i wiarygodności dowodów sąd bierze pod rozwagę nie tylko „materiał dowodowy”, ale także wyjaśnienia informacyjne stron, oświadczenia, zarzuty przez nie zgłaszane, zachowanie się stron podczas procesu przejawiające się np. w odmowie lub utrudnieniach w przeprowadzeniu dowodów, itp. (wyrok Sądu Najwyższego z 24.3.1999 r., I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000, nr 10, poz. 382). Za czynnik ideologiczny warunkujący granice swobodnej oceny dowodów uznaje się poziom świadomości prawnej sędziego, na którą składa się znajomość przepisów prawa, doktryny i orzecznictwa, jak ogólna kultura prawna oraz system pozaprawnych reguł i ocen społecznych (zob. W. Siedlecki, Realizacja zasady swobodnej oceny dowodów w polskim procesie cywilnym, NP 1956, Nr 4).

Sąd II instancji może zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania wyroku sądu I instancji bez konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia (wyrok Sądu Najwyższego z 4.10.2007 r., V CSK 221/07, Legalis). Uprawnienie to w przypadku dowodów z zeznań świadków czy też z przesłuchania stron jest uzasadnione w szczególności wówczas, gdy dowody te mają jednoznaczną wymowę, a ocena sądu I instancji jest oczywiście błędna. Same, nawet poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd I instancji, nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd II instancji odmiennego stanowiska, o ile tylko ocena ta nie wykroczyła poza granice zakreślone w przepisach art. 233 § 1 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z 21.10.2005 r., III CK 73/05, Legalis).

Sąd Rejonowy nie odmówił wiarygodności zeznaniom pozwanej. Wbrew stanowisku prezentowanemu w apelacji, nie zeznała ona, że jej ojcu nie wręczono nowej umowy najmu z nowymi stawkami czynszu.

Pozwana między innymi zeznała: (...) ja rozumiałam tak, że obowiązuje mnie kwota, na którą zgodę wyraził mój ojciec, czyli kwota 6.939,97 zł wynikająca z aneksu nr (...) z 27.02.2007r. (...). Ja nie dostawałam żadnych powiadomień o zmianach stawek czynszu, nikt mnie nie wzywał do zapłaty. (...) nie wiem jakie stawki płacił ojciec przed śmiercią, on sam prowadził działalność. Ja nie znalazłam wśród dokumentów taty żadnych powiadomień o zmianach stawek czynszu ani informacji jakie kwoty płacił. (k.181v – 182, 276). Z tego co mi wiadomo, tata nie posiadał żadnej nowej umowy, nie znalazłam jej w jego dokumentach. Nie znalazłam też żadnego dokumentu o zmianie stawki czynszu. Z tego co ustaliłam ojciec regulował czynsz w kwocie 7.924,28 zł (k. 276) .

Zeznania świadka M. R., mogą być uznane w sprawie za spójne, wiarygodne i logiczne. Nie podważa wiarygodności świadka sam fakt, że jest on do chwili obecnej pracownikiem powódki.

W toku postępowania nie zostało udowodnione, że nie było fizycznej możliwości ażeby świadek osobiście wręczył umowę G. K., gdyż był on wówczas osobą ciężko chorą, przebywał większość czasu bądź to w Ł. u córki bądź w szpitalach.

Zarówno świadek M. F. jak i pozwana nie prowadzili działalności z ojcem pozwanej.

Dodatkowo podkreślić należy, że to pozwana powinna ustalić warunki umowy, do której przystępowała. W aneksie nr (...) do umowy najmu z dnia 2 kwietnia 2001 roku (k. 16) powódka i pozwana zmieniły dane najemcy i złożyły zgodne oświadczenie, że pozostałe warunki umowy pozostają bez zmian.

Nie sposób też zgodzić się z zarzutem naruszenia art. 320 k.p.c. poprzez nierozłożenie na raty kwoty 36.253,38 zł.

Przepis art. 320 k.p.c. określa szczególną regułę wyrokowania, dotyczącą przedmiotu orzekania, dającą sądowi możliwość uwzględnienia także interesów pozwanego, w zakresie czasu wykonania wyroku, a interesów powoda przez uniknięcie bezskutecznej egzekucji. Mimo umiejscowienia go wśród przepisów postępowania, ma on charakter materialnoprawny, ponieważ modyfikuje treść łączącego strony stosunku cywilnoprawnego, w odniesieniu do sposobu i terminu spełnienia świadczenia przez pozwanego i w tym zakresie jest konstytutywny (wyr. SN z 3.4.2014 r., V CSK 302/13, Legalis).

Zastosowanie moratorium sędziowskiego może mieć miejsce jedynie w wypadkach „szczególnie uzasadnionych”, tzn. wyjątkowych. Należy przyjąć, że owe „szczególne okoliczności” zachodzą wówczas, kiedy natychmiastowe wykonanie wyroku byłoby rażąco sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Na przykład, jeżeli ze względu na stan majątkowy, zdrowotny, rodzinny i in. niezwłoczne spełnienie świadczenia lub jednorazowe spełnienie zasądzonego świadczenia przez pozwanego byłoby niemożliwe, bardzo utrudnione lub narażałoby pozwanego albo jego bliskich na niepowetowaną szkodę.

Stosując przepis art. 320, sąd powinien rozważyć wszystkie okoliczności danej sprawy, zarówno dotyczące pozwanego, jak i powoda.

Okoliczności faktyczne rozpoznawanej sprawy nie dają podstawy do uznania, że w sprawie występuje wypadek szczególnie uzasadniony stanowiący podstawę rozłożenia na raty zasądzonej kwoty.

Na rozprawie w dniu 10 maja 2016r. (k. 275v) pełnomocnik pozwanej uznał powództwo co do kwoty 36.253,38 zł i wniósł o rozłożenie tej kwoty na 36 rat z uwagi na brak możliwości uiszczenia tej kwoty jednorazowo.

Rozłożenie na raty świadczenia pieniężnego zależy od zaistnienia szczególnie uzasadnionego wypadku po stronie dłużnika. Może mieć tu znaczenie charakter prowadzonej przez dłużnika działalności z tym, że za jedynie przesądzającą

o wypełnieniu normy art. 320 k.p.c. nie może być uznana przesłanka w postaci złej kondycji finansowej podmiotu gospodarczego i niepowodzeń w tej działalności, w szczególności ponoszenie strat.

Powinność wykazania okoliczności przemawiających za zastosowaniem powyższego przepisu spoczywa na osobie obowiązanej (zob. wyroki SN z dnia

30 kwietnia 2015 r. II CSK 383/14, z dnia 15 kwietnia 2015 r. II CSK 409/14, wyroki SA w Łodzi z dnia 12 czerwca 2014 r. I A Ca 1574/13, w Poznaniu z dnia 11 grudnia 2014 r. I A Ca 1260/14, opublikowane Legalis).

Wymaga też podkreślenia, że ze swej istoty art. 320 k.p.c. ingeruje

w słuszne prawa wierzyciela odraczając termin od którego uprawniony może egzekwować swoje prawa w drodze przymusu. Dlatego sąd nie może nie brać pod uwagę sytuacji wierzyciela, w tym jego sytuacji majątkowej, tak aby nie działać

z pokrzywdzeniem osoby inicjującej proces.

Ochrona z art. 320 k.p.c. nie może być bowiem stawiana ponad ochronę wierzyciela i wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności konkretnej sprawy. Stąd zachodzi konieczność wykazania przez dłużnika, że realnie będzie dysponować środkami, które mimo trudności o których była mowa wyżej, umożliwią wykonanie zmodyfikowanego obowiązku w sposób odczuwalny ekonomicznie przez wierzyciela.

W toku postępowania pozwana w żaden sposób nie wykazała, że w sprawie zachodził szczególnie uzasadniony wypadek dający możliwość rozłożenia zasądzonej kwoty na raty.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c.

Zasądzoną kwotę stanowi wynagrodzenia pełnomocnika powódki będącego radcą prawnym, które zostało określone na podstawie § 2 pkt 6 w związku z § 10 ust.

1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r.

w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804)

w brzmieniu obowiązującym przed zmianą dokonaną rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. zmieniającym rozporządzenie

w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2016 r. poz. 1667, § 2).

Sąd Okręgowy uznał, że w rozpoznawanej sprawie nie występują szczególne okoliczności uzasadniające zastosowanie art. 102 k.p.c. i nieobciążania pozwanej kosztami postępowania.

Przepis ten ze względów słusznościowych daje sądom swobodę przy rozstrzygnięciu o zwrocie kosztów procesu. Reguła zawarta w art. 102 k.p.c. podlega dyskrecjonalnej ocenie sędziowskiej. O nieobciążeniu strony przegrywającej kosztami procesu sąd orzeka na podstawie okoliczności konkretnej sprawy zasługujących na miano wyjątkowych. Artykuł 102 k.p.c. nie konkretyzuje pojęcia „wypadków szczególnie uzasadnionych”, dlatego ustalenie, czy w sprawie zachodzi taki wypadek zależy od oceny sądu, ocena ta musi jednak uwzględniać wszystkie okoliczności, które mogą mieć wpływ na jej podjęcie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2010 roku, I CZ 51/2010, LEX nr 737252).

Do okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek zastosowania omawianego przepisu można zaliczyć nie tylko te związane

z przedmiotem sporu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 września 1973 r.,

I CZ 122/73, OSNC 1974, nr 5, poz. 98), a zwłaszcza jego precedensowym charakterem (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 1973 r., I PR 188/73, PUG 1973, nr 12,

s. 413) oraz samym przebiegiem procesu, w szczególności gdy przegrywający spór prowadzi proces w sposób nielojalny, dążąc do przewlekłości postępowania

i zwiększenia jego kosztów (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1973 r., II CZ 210/73, LEX nr 7366), ale także dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony.

W doktrynie wyrażany jest przy tym pogląd, że sama sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej, nawet bardzo niekorzystna, nie stanowi podstawy zwolnienia

z mocy art. 102 k.p.c. od obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, chyba że na rzecz tej strony przemawiają dalsze szczególne okoliczności, które same mogłyby być niewystarczające, ale łącznie ze wspomnianą trudną sytuacją finansową wyczerpują znamiona wypadku szczególnie uzasadnionego w rozumieniu powołanego przepisu

(J. Bodio, J. Domendecki, A. Jakubecki, O. Marcewicz, P. Telenga, M.P. Wójcik: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Oficyna, 2008, wyd. III).

Ponadto nie jest obowiązkiem sądu odstępować od zasady zwrotu kosztów

z mocy z art. 102 k.p.c., jeśli nie dopatry się w sprawie przesłanek zastosowania tego przepisu. Sposób skorzystania z omawianej normy prawnej jest bowiem suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym sądu orzekającego i od jego oceny należy przesądzić, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, który przemawia za odstąpieniem,

a jeśli tak, to w jakim zakresie, od reguły obciążania kosztami procesu strony przegrywającej spór (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2001 r., II UKN 581/00, LEX nr 567859 i z dnia 19 maja 2006 r., III CK 221/05, LEX nr 439151, postanowienie z dnia 11 lutego 2010 r., I CZ 112/09, opubl. Legalis). Ingerencja w to uprawnienie, w ramach rozpoznawania środka zaskarżenia od rozstrzygnięcia

o kosztach procesu, może być usprawiedliwiona w razie stwierdzenia, że dokonana

w zaskarżonym postanowieniu ocena jest dowolna lub oczywiście pozbawiona uzasadnionych podstaw (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 maja 2012r.,

III CZ 20/12, opubl.: Legalis, postanowienie Sądu Najwyższego z 14 maja 2013r.,
I PK 13/13, opubl.: Legalis).

W ocenie Sądu Okręgowego, pozwana nie wykazała okoliczności, które wyczerpywałyby znamiona wypadku szczególnie uzasadnionego.